



**BURMISTRZ
GMINY KRZESZOWICE**

URZĄD MIEJSKI w KRZESZOWICACH * ul. Grunwaldzka 4 * 32-065 Krzeszowice * tel. 12 252-08-00 * tel./fax 12 252-08-02
www.krzeszowice.pl e-mail: sekretariat@um.krzeszowice.pl

**Odpowiedź Burmistrza Gminy Krzeszowice
na list otwarty Radnego Rady Miejskiej w Krzeszowicach Kamila Kłosowskiego**

„...a nowy rok niech otworzy oczy włodarzom na problemy mieszkańców naszej Gminy...”

Szanowny Panie Radny

W codziennej pracy samorządowca nie ma zbyt wiele czasu na wdawanie się w polemiki, które dotyczą spraw wykreowanych medialnie. Niemniej wobec sposobu podania informacji przez Pana Radnego w liście otwartym, w którym zawarte są sugestie nie mające nic wspólnego z rzeczywistością, zdecydowałem, żeby moja odpowiedź miała także charakter otwarty, dający możliwość naszym Mieszkańcom zapoznania się z tą częścią pracy samorządu, która dotyczy debaty publicznej na tematy dotyczące spraw Gminy.

Uważam bowiem, że sformułowane przez Pana tezy przekroczyły granicę dobrego smaku i dotychczasowej tradycji dobrej współpracy Radnych z Burmistrzem.

Wokół mojego stwierdzenia, zgodnego ze stanem faktycznym, że jest Pan młodym i niedoświadczonym Radnym, tworzy Pan cały szereg własnych domniemań, z którymi następnie sam Pan polemizuje. Propozycja skorzystania z porad doświadczonych w pracy dla naszej Gminy Koleżanek i Kolegów – Radnych, Sołtysów i Przewodniczących Zarządów Osiedli – była w mojej intencji sugestią i podpowiedzią, jak dobrze służyć Mieszkańcom. Zadawanie przez Pana Radnego pytań o pozycje w budżecie, w końcowym etapie prac nad nim, nie świadczy o dużym zaangażowaniu się Pana w tworzenie uchwały budżetowej na 2019 r. Można było zadawać pytania na komisjach Rady, podczas pierwszego czytania budżetu czy w rozmowie bezpośredniej. Także zdecydowana większość składanych interpelacji przez Pana na sesji Rady Miejskiej dotyczy spraw o znaczeniu lokalnym, takich, którymi na co dzień zajmują się Sołtysi i Przewodniczący Zarządów Osiedli. Ta grupa działaczy samorządowych, w odróżnieniu od Pana, przekazuje swoje uwagi i spostrzeżenia na bieżąco do pracowników Urzędu Miejskiego, co pozwala na zdecydowanie szybszą reakcję i skuteczne rozwiązywanie problemów. Z tego powodu składane przez Pana interpelacje nie mają istotnego wpływu na realizację zamierzonych przedsięwzięć.

Jeśli jednak moja wypowiedź na sesji w dniu 27 grudnia 2018 roku była mało czytelna i spowodowała, że inaczej Pan odebrał moje intencje, to przepraszam.

Odnosząc się do treści listu otwartego muszę stwierdzić, że jestem zdumiony słownictwem, jakiego Pan używa. Przenoszenie wzorców z polityki ogólnokrajowej na grunt samorządu gminnego jest bardzo szkodliwe dla budowania dobrych relacji pomiędzy grupami społecznymi. Posłużenie się przez Pana Radnego określeniami o dzieleniu społeczeństwa na

„lepszyc i gorszych” oraz o „mowie nienawiści” jest niepotrzebną próbą uprawiania politykierstwa, nie mającego nic wspólnego ze służeniem naszym Mieszkańcom.

Tezy o rzekomym lekceważeniu przeze mnie jakiegokolwiek grupy wiekowej w naszej Gminie są mocno krzywdzące. W swojej wieloletniej działalności pokazałem, że moja praca służy wszystkim grupom Mieszkańców. Także jako burmistrz zrealizowałem bardzo wiele zadań, służących młodym ludziom, o czym Pan doskonale powinien wiedzieć. Inicjatywy zrealizowane w 2018 roku były bowiem przedstawiane przeze mnie podczas spotkania noworocznego z Pana udziałem. Młodzi ludzie to nie tylko wąska grupa osób skupiona wokół środowiska politycznego, które Pan reprezentuje. To uczestnicy orszaku Trzech Króli i Festiwalu Talentów. To Rodziny i Młodzież uczestniczący w „Niedzieli dla Rodziny”, pikniku ekologicznym i konkursach szkolnych. To sportowcy grający w drużynach finansowanych z budżetu Gminy. Można by tak długo wymieniać. Dla nich warto pracować i zmieniać na lepsze naszą Gminę.

Zacząłem swój list otwarty od fragmentu Pana życzeń zamieszczonych na portalu Facebook w Wigilię 24 grudnia 2018 roku. Ocenie Mieszkańców zostawiam stosowność jego zapisu. Od prawie dwóch lat próbuje Pan wypowiadać się krytycznie o moich działaniach na rzecz Mieszkańców naszej Gminy. Zachęcam więc Pana do zapoznania się z przysłowiem o belce i żdźble w oku. Przecież to Pan „zajął się” remontem kładki nad torami tak skutecznie, że została zamknięta przez służby kolejowe. Zawiódł Pan także przy projekcie „Raj w Dolinie Raclawki”. W dodatku dwukrotnie podał Pan na portalu Facebook nieprawdziwe informacje o jego zakończeniu w 2018 roku, a tymczasem projekt ten jest dopiero na etapie pozyskiwania koniecznych pozwoleń. Przez realizatorów zadania, czyli Zespół Jurajskich Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego, w kontakcie z pracownikami Urzędu Miejskiego w Krzeszowicach i Nadleśnictwem, został całkowicie zmieniony i w obecnym kształcie będzie dobrym uzupełnieniem zakończonego niedawno projektu „Zagospodarowania Doliny Pstrąga w Dubiu”, którego byłem inicjatorem.

Kolejnym nieprawdziwym Pana komentarzem na portalu Facebook, jest twierdzenie, że Gmina nic nie robi w zakresie wymiany kotłów. W 2018 roku były realizowane jednocześnie cztery programy, służące temu celowi. Zostało wymienione z dofinansowaniem dla mieszkańców 200 kotłów. Są organizowane targi grzewcze. Przypomnę, że Gmina Krzeszowice, jako jedna z nielicznych w Małopolsce, od dwóch lat realizuje własny - gminny program dofinansowań, który powstał z mojej inicjatywy. Te informacje były podawane np. na zebraniach osiedlowych, których odbyło się w ciągu ostatnich 4 lat ponad 50. Niestety, Pan w nich praktycznie nie uczestniczył.

Liczę na to, że wypracowane przez lata z reprezentantami Mieszkańców Gminy sposoby komunikowania się zostaną przyjęte także przez Pana i zamiast pracy w przestrzeni wirtualnej przeniesie Pan swoją aktywność do rzeczywistości. W odróżnieniu od Pana, słucham głosów naszych Mieszkańców w czasie licznych spotkań bezpośrednich z nimi i stąd wiem, że oczekiwania społeczności naszej Gminy dotyczą spraw konkretnych, takich, jakich nie rozwiązuje się w zajmującej czas dyskusji w mediach społecznościowych.

Z pozdrowieniami
BURMISTRZ
mgr inż. Wacław Gregarczyk